

Rozdział 8.

Intuicja w twórczym rozwiązywaniu problemów

"Eksperyment bez teorii jest ślepy, teoria bez eksperymentu jest kulawa"
Immanuel Kant

Wstęp

Intuicja jest tradycyjnie łączona z twórczym rozwiązywaniem problemów. Źródła analiz tzw. twórczej intuicji można odnaleźć w opracowaniach dotyczących opisów autobiograficznych ludzi powszechnie uznawanych za kreatywnych (Runco, 1990; Bruner, 1990, za: Balas, 2001), danych historycznych (Getzels, Csikszentmihalyi, 1976; Gardnem, Nemirovsky, 1991, za: Balas, 2001), badań różnicowych wśród twórców (Policastro, 1995, za: Balas, 2001) oraz badań eksperymentalnych poświęconych intuicji (Bowers i in., 1990, za: Balas, 2001). Większość teoretyków i badaczy twórczości zgodnie przyznaje, że jakaś forma przedświadomych procesów poznawczych jest specyficzna dla procesów twórczych (w tym twórczym rozwiązywaniu problemów), chociaż dla jej określenia posługują się odmiennymi terminami: intuicji, wglądu czy inkubacji (Finke, Ward, Smith, 1992; Nęcka, 1995, za: Balas, 2001).

Typ intuicjonisty w twórczym rozwiązywaniu problemów

Wobec związków intuicji i twórczości uzasadnionymi wydają się pytania o twórcze aspekty funkcjonowania poznawczego intelektualistów, tym bardziej że dotychczasowe badania zdają się sugerować pozytywne zależności między intuicyjnym stylem poznawczym a potencjałem twórczym. Badania (Policastro, 1995, za: Balas, 2001) wykazały zdecydowaną przewagę intuicjonistów (ponad 90%) wśród przedstawicieli różnych zawodów, którzy zostali określani przez swoich kolegów jako bardzo twórczych. Badania (Kolańczyk, 1995, za: Balas, 2001) dostarczyły argumentów na rzecz hipotezy o bardziej globalnym charakterze przetwarzania informacji przez intuicjonistów. Zborowska (1987, za: Kolańczyk, 1991) wykazała w swoich badaniach skłonność intuicjonistów do definiowania abstrakcyjnych pojęć za pomocą metafor. Okazało się także, że dysponują oni szerszym polem uwagi, na co wskazuje słabszy niż u racjonalistów efekt w teście kolorowych słów Stroopa (Kolańczyk, 1991, za: Balas, 2001). Świadczy to o bardziej globalnym i zmysłowym przetwarzaniu informacji, uwzględniającym szerszy zakres dostępnych bodźców percepcyjnych. Na rzecz takiej interpretacji przemawia też fakt, że w innych badaniach Kolańczyk (1991, za: Balas, 2001) intuicjoniści kategoryzowali dostępny materiał, w większym stopniu uwzględniając jego zewnętrzne charakterystyki, natomiast racjoniści posługiwali się kategoriami bardziej abstrakcyjnymi i semantycznymi.

Podsumowując, należy podkreślić, że intuicjonisty styl poznawczy – zarówno w rozumieniu Kolańczyk (1991, za: Balas, 2001), jak i Nosal (1992, za: Balas, 2001) – związany jest z twórczością, przynajmniej w jej dywergencyjnym aspekcie.

Techniki intuicyjne

Techniki intuicyjne są to techniki, których jednym z podstawowych założeń jest pragmatyzm ich użycia. Techniki te proponują takie sposoby „atakowania” problemów, które sprawdziły się w praktyce (Nęcka, 2003). Ich intuicyjność polega na zbiorowej mądrości lub potocznej intuicji uczestników oraz na wykorzystaniu fantazji, emocji, przeczuć lub innych niesprawdzonych źródeł inspiracji w procesie rozwiązywania problemów. Techniki tego rodzaju nie mają zazwyczaj twardego podłoża teoretycznego, ponieważ rozwinęły się w odpowiedzi na zapotrzebowania praktyki, a nie w wyniku badań akademickich (Nęcka, 2003). Chodzi w nich przede wszystkim o ich skuteczność, a mniej o dociekanie, o jaki mechanizm poznawczy chodzi.

Przykładem tego rodzaju technik jest popularna „burza mózgów” wprowadzona przez Osborna (1959, za: Nęcka, 2003). Wbrew potocznym wyobrażeniom technika burzy mózgów nie jest równoznaczna z grupowym rozwiązywaniem problemów. Podstawową zasadą jest tu zasada „odraczania oceny. Zamiast poddawać rodzące się pomysły natychmiastowej ocenie, powinniśmy powstrzymać się od wyrażania jakiegokolwiek opinii, również pozytywnej. Sprzyja to zachowaniu i rozwinięciu pomysłów oryginalnych, ale zbyt słabych, aby wytrzymać natychmiastową i surową krytykę (*ibidem*). Druga zasada proponowana przez Osborna to „ilość rodzi jakość”. Oznacza to, że rozwiązując problem, powinniśmy być produktywni, ponieważ swobodne wytwarzanie (i nie tylko swobodne) dużej liczby pomysłów przynosi w końcu właściwy pomysł. Badania empiryczne (Christensen, Guilford i Wilson, 1957, za: Nęcka, 2003) dowiodły, że produktywność może prowadzić do oryginalności pomysłów. Osborn podaje również trzecią zasadę w technice burzy mózgów – nakazuje on wykorzystywać każdą okazję do wymyślenia nowego pomysłu lub ulepszenia czegoś, co pojawiło się wcześniej. W szczególności, jeśli pracujemy grupowo, powinniśmy być czujni i wyłapywać pomysły innych uczestników sesji i je twórczo rozwijać (Nęcka, 2003). Geschka (1993, za: Nęcka, 2003) opisuje zmodyfikowaną „pisemną burzę mózgów”, która polega na tym, że uczestnicy wypisują swoje pomysły na karteczkach w celu wprowadzenia poprawek i ulepszeń. Istnieją też ciekawe próby wykorzystania mediów internetowych do rozwiązywania problemów według trzech zasad Osborna.

William Gordon (1961, za: Nęcka, 1983, 2003) wprowadził oryginalne zasady synektyki, polegające na zastosowaniu techniki analogii w dążeniu do zrozumienia problemu i wypracowania skutecznego rozwiązania. Gordon wyróżnia cztery rodzaje analogii: analogia prosta polega na bezpośrednim przeniesieniu rozwiązań z jednej dziedziny do drugiej. Przykładem może być tu podpatrzenie budowy skrzydeł owada i wykorzystanie tego do budowy skrzydeł samolotów; analogia symboliczna polega na wykorzystaniu stymulującej roli symbolu, metafory lub skojarzenia. Analogia symboliczna nadaje się szczególnie do syntetycznego ujęcia istoty rozwiązywanego problemu; analogia fantastyczna polega na wykorzystaniu inspirującej roli fantazji, marzeń i myślenia życzeniowego; analogia osobista jest analogią, która polega na utożsamieniu się z problemem lub z jego ważnym elementem. Dzięki utożsamieniu lepiej rozumiemy istotę problemu i możemy na własnym ciele (wyobrażeniowo) wypróbować nasuwające się rozwiązania (Nęcka, 2003). Sesja użycia technik synektycznych polega na nieskrępowanym wytwarzaniu idei w atmosferze zabawy i akceptacji każdego, nawet pozornie bezsensownego pomysłu.

George Prince (1970, za: Nęcka, 2003) rozwinął i zmodyfikował metodę Gordona, dzieląc procedurę syntaktyczną na etapy, nazywając poszczególne zabiegi, zmierzając do rozwiązania, i podając skuteczne sposoby ich przeprowadzenia.

W Polsce zastosowaniem synektyki i badaniem jej skuteczności zajmowali się Nęcka i Broclawik (1984, za: Nęcka, 2003). Również system Trop autorstwa prof. Edwarda Nęcki (2003) składa się z ćwiczeń, które wykorzystują m.in. opisaną wcześniej synektykę.